

Przymiarki do nowych budżetów trwają

Ambitni i racjonalni

Zawsze chciałoby się budować szybciej, więcej, z szerszym rozmachem. Jesteśmy ambitni, ale jesteśmy też racjonalni. Po kolei oddajemy do użytku inwestycje, łącznie już ponad 800 za prawie 6 mld zł – rozmawiamy z Jackiem Protasem, marszałkiem województwa.

— **Panie marszałku, jednak nie jesteśmy tacy cudowni, wielka i głośna kampania „Mazury Cud Natury” nie przyniosła nam wygranej. Nie zostaliśmy okrzyknięci jednym z siedmiu nowych cudów natury. Jak pan przyjął przegraną?**

— Daj Boże wszystkim kampaniom taką przegraną! W tym megaplebiscycie na najpiękniejsze cuda światowej przyrody wprawdzie nie znaleźliśmy się w ścisłej siódemce, ale miejsce w pierwszej cztertnastce to olbrzymi sukces. Dodam, że w tej cztertnastce jesteśmy jedynym regionem z Europy. Prześcignęliśmy takie znane i rozpoznawalne miejsca jak Wielki Kanion Kolorado, Wezuwiusz, Maledivy czy Galapagos. To było największe przedsięwzięcie promocyjne w historii polskiej turystyki i na tej kampanii możemy tylko zyskać.

— **Jednak media regionalne podnoszą fakt, że ten megaplebiscyt to wydarzenie głównie wirtualne.**

— Rzeczywiście można było głosować za pomocą SMS lub przez naszą stronę internetową, którą odwiedziło pół miliona użytkowników. W tym sensie było to wydarzenie wirtualne. Jednak trzeba dostrzec realne działania,

skale zaangażowania wielu ludzi, wielu środowisk. W naszą akcję włączyły się samorządy lokalne, które dostrzegły w niej także szansę dla siebie, szkoły, kluby sportowe, artyści związani z Warmią i Mazurami, mieszkańcy innych polskich regionów i miast. Wspierali nas prezydent Bronisław Komorowski i byli prezydenci – Lech Wałęsa i Aleksander Kwaśniewski. Swoje poparcie przekazał nawet papież Benedykt XVI. To przecież historyczne wydarzenia! Rozesłano prawie 200 różnych informacji prasowych – sam efekt medialny szacujemy na ponad 10 mln zł, a przecież budżet kampanii był znacznie skromniejszy, na miarę naszych finansowych możliwości. Ten światowy rozgłos zdobyliśmy właśnie dzięki zaangażowaniu różnych środowisk, często zapaleńców, osób prywatnych, którym należą się gorące podziękowania.

— **Region stawia na rozwój turystyki. Nie obawia się pan, że Mazury staną zdeptane?**

— Nie, ponieważ samorząd województwa i samorządy lokalne cały czas inwestują w infrastrukturę i ochronę środowiska. To są specyficzne inwestycje, bo

z jednej strony likwidują zapóźnienia i są bardzo kosztowne, a z drugiej – powstają głównie pod ziemią, więc ich nie widać. Widać z kolei naszą rozwijającą się bazę hotelową, i to o różnym standardzie. Poszerza się także oferta turystyczna, sportowa i kulturalna, która pozwala na wydłużenie sezonu. To jest też nasza przewaga nad wieloma innymi atrakcjami z listy cudów natury – Mazury, tak jak cały region, żyją i oferują ogromny wachlarz atrakcji przez cały rok. Ten wachlarz stale się rozwija i korzysta z niego coraz więcej osób.

— **Jest pan zadowolony z prędkości zmian w regionie? Niedawno z samorządowcami podsumowywał pan inwestycje unijne.**

— Zawsze chciałoby się budować szybciej, więcej, z szerszym rozmachem. Jesteśmy ambitni, ale jesteśmy też racjonalni. Po kolei oddajemy do użytku inwestycje, łącznie już ponad 800 za prawie 6 mld zł. Poprawiamy drogi, co zresztą widać na każdym kroku. Dzięki środkom z RPO na Warmii i Mazurach powstało prawie 6 tys. miejsc pracy. Do tego trzeba doliczyć wiele działań z Europejskiego Funduszu Społecznego, w którego realizacji przodujemy w kraju. To oczywiście



Dzięki funduszom UE powstało u nas prawie 6 tys. miejsc pracy — mówi marszałek Jacek Protas

ście jest długofalowy proces, który nie odbywa się w oderwaniu od sytuacji gospodarczej w Europie i na świecie, jednak stopniowo notujemy korzyści społeczne i ekonomiczne tych działań.

— **Ale ten największy program – Regionalny Program Operacyjny Warmia i Mazury 2007-2013, po którym tyle sobie obiecywały samorządy – właściwie już się kończy.**

— Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego nie opiera się na jednym tylko programie, który –

choć wielki – nie nadrobił lat zaniedbań inwestycyjnych i nie zaspokoił wszystkich naszych potrzeb. Proszę pamiętać, że fundusze unijne inwestujemy od wielu lat, zanim jeszcze Polska wstąpiła do UE. Proponuję myśleć o samorządzie województwa jak o przedsiębiorstwie, które inwestując i produkując, już myśli, co będzie potrzebne w przyszłości. Tak jak inne samorządy, jak polski rząd i cała Europa, planujemy już konstrukcje finansowe na lata 2014-2020. Zakładamy, że w ramach wsparcia euro-

pejskiego budżet Polski będzie nominalnie podobny, z tego podobna pula środków też zostanie rozdzielona między regionami. Liczyliśmy nawet na więcej, niestety – jak powiedziałem wcześniej – nic u nas się nie dzieje w oderwaniu od procesów gospodarczych, które zachodzą w krajach europejskich i na świecie.

— **Które z inwestycji, zbudowanych z funduszy unijnych, uważa pan za najważniejsze dla regionu?**

— Nie będę oryginalny – infrastruktura techniczna, czyli te wszystkie

„niewidzialne” konstrukcje i oczywiście drogi.

— **Panie marszałku, co czeka region w 2012 roku?**

— Zaczyna się okres realizacji największych dla Warmii i Mazur inwestycji, zapisanych w Regionalnym Programie Operacyjnym. One zdecydują o przyszłości regionu, ale też wymagają od samorządu dużego zaangażowania finansowego. Żeby je zrealizować i wzmocnić regionalną gospodarkę, będziemy musieli oszczędzać na wielu innych wydatkach. Oszczędności zaczęliśmy od siebie.

Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego



Urszula Pasławska
Wicemarszałek

Odpowiada za fundusze strukturalne z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia Mazury 2007-2013 i Europejskiego Funduszu Społecznego oraz za rynek pracy



Jarosław Słoma
Wicemarszałek

Odpowiada za modernizację terenów wiejskich, fundusze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Europejskiego Funduszu Rybackiego, gospodarkę wodną i ochronę przeciwpowodziową, ochronę środowiska, informatyzację, jakość i znaki regionalne oraz doradztwo rolnicze



Anna Wasilewska
Członek Zarządu

Odpowiada za sprawy z zakresu kultury i edukacji, turystyki i promocji walorów turystycznych, sportu oraz współpracy z organizacjami pozarządowymi



Witold Wróblewski
Członek Zarządu

Odpowiada za sprawy związane z infrastrukturą i geodezją, transportem, drogami wojewódzkimi, a także za ochronę zdrowia i politykę społeczną